

Sygn. akt VI U 1961/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Romuald Dalewski

Protokolant – sekretarka Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: K. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 9 listopada 2017r., znak: (...) -2017 i

z dnia 10 listopada 2017r., znak: (...)

w sprawie: K. W.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ustalenie kapitału początkowego i wysokość świadczenia

- 1) zmienia zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 9 listopada 2017r., znak: (...) -2017 i z dnia 10 listopada 2017r. znak: (...) w ten sposób, że uwzględnia do wysokości kapitału początkowego i wysokości emerytury ubezpieczonego K. W. okres pracy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) od 2 stycznia 1970r. do 15 kwietnia 1979r.,
- 2) stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. Akt: VI U 1961/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 listopada 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił ubezpieczonemu K. W. kapitał początkowy oraz decyzją z dnia 10 listopada 2017 roku przyznał mu prawo do emerytury od dnia 1 października 2017 roku.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył ubezpieczony K. W., który wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez uwzględnienie do wysokości kapitału początkowego i wysokości emerytury stażu pracy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w W. od dnia 2 stycznia 1970 roku do 15 kwietnia 1979 roku.

W odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonego, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc, iż możliwość zaliczenia spółdzielcy okresu pracy w (...) uzależniona jest od przedstawienia dniówek obrachunkowych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, o następuje:

Ubezpieczonemu K. W. decyzją z dnia 9 listopada 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił kapitał początkowy oraz decyzją z dnia 10 listopada 2017 roku przyznał mu prawo do emerytury od dnia 1 października 2017 roku, nie uwzględniając do stażu pracy okresu zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Pracy w W..

Kwestią sporną w przedmiotowym postępowaniu była możliwość uwzględnienia do ustalenia wartości kapitału początkowego ubezpieczonego i tym samym do wysokości emerytury okresu je wykonywanej w ramach członkostwa w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w W..

W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z treścią przepisu art. 1 pkt 1 Dekretu z dnia 4 marca 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin (Dz. U. z 1976 r. Nr 10, poz. 54), w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1978 r., ubezpieczenie społeczne określone dekretem, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz innych spółdzielni, zrzeszonych w (...) Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, którzy wykonują pracę w tych spółdzielniach. Świadczenia określone w dekreście, przysługujące ubezpieczonym oraz członkom ich rodzin, obejmują świadczenia emerytalne: emeryturę, rentę inwalidzką i rentę rodzinną (art. 3 ust. 1 pkt 4). Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 4 tego dekretu przy ustalaniu okresu pracy w spółdzielni wymaganego do uzyskania świadczeń: za dzień pracy uważa się 8 godzin pracy, a przed dniem 1 lipca 1962 r. dzień, który stanowił podstawę do obliczenia dniówki obrachunkowej; do dni pracy zalicza się również dni urlopu wypoczynkowego oraz dni pobierania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego; za miesiąc pracy uważa się 20 dni pracy dla mężczyzny oraz 13 dni pracy dla kobiety, a jeżeli ubezpieczony użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - 18 dni pracy dla mężczyzny oraz 11 dni pracy dla kobiety; za rok pracy uważa się rok obrachunkowy, w którym mężczyzna przepracował w spółdzielni co najmniej 240 dni pracy, kobieta 150 dni pracy, a jeżeli użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - to co najmniej: mężczyzna 220 dni pracy, a kobieta 130 dni pracy.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że aby móc ubezpieczonemu uwzględnić przy ustalaniu wartości kapitału początkowego sporny pomiędzy stronami okres jego zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w W. należało stwierdzić ilość przepracowanych przez ubezpieczonego dni.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie, którego ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony w okresie od 2 stycznia 1970 roku do 15 kwietnia 1979 roku był zatrudniony w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w W., która miała areał o powierzchni 830 ha. Spółdzielnia posiadała też około 220 sztuk bydła mlecznego, 200 opasów, i około 50 sztuk trzody chlewnej. W spornym okresie ubezpieczony nie miał własnego gospodarstwa rolnego i pracował wyłącznie w (...). Początkowo ubezpieczony, przez okres trzech lat, pracował jako pracownik fizyczny wykonujący następujące prace: ładowanie kisonki na przyczepy, ładowanie i rozrzucanie obornika, transportowanie słomy do obór, wożenie siana, ładunek i rozładunek buraków cukrowych, przerywanie buraków itp. Pracował wówczas codziennie w godzinach od 7 do 16, a zimą od 8 do 15. Latem przy żniwach pracował nawet do godziny 23 i 24. Od roku 1974 rozpoczął pracę na ciągniku. Do jego obowiązków należało wówczas: oranie, bronowanie, dowożenie słomy i siana do obór, wożenie obornika i nawozów, kopanie ziemniaków, przewożenie zboża, buraków i ziemniaków. Jako kierowca ciągnika pracował w godzinach od 7 do 17, a niekiedy dłużej. Jeździł też kombajnem V.. Zimą pracował w godzinach od 8 do 18 lub 16, a gdy była konieczność dodatkowego transportu to niekiedy do 23. Nie miał żadnych dłuższych przerw w zatrudnieniu i w tym czasie korzystał jedynie z urlopów wypoczynkowych. Jego wynagrodzenie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej było uzależnione od ilości przepracowanych godzin. Było ustalane według kategorii prac jakie wykonał i było wyliczone za każdą przepracowaną godzinę jaką przepracował w danej kategorii. Wypłata następowała raz w miesiącu – gotówką. Wynagrodzenie ubezpieczonego nie różniło się w istotny sposób od wynagrodzeń otrzymywanych przez innych pracujących członków spółdzielni. Ubezpieczony w spornym okresie pracował między innymi ze świadkami E. J. i E. M., którym ZUS zaliczył okres pracy w (...) do stażu pracy.

**-dowód: zeznania świadków: E. J. zapis AV k. 28-29 akt sądowych, E. M. zapis AV k. 28 akt sądowych, E. L. zapis AV k. 27-28 akt sądowych, zeznania ubezpieczonego zapis AV k. 26-27 akt sądowych; dokumentów archiwalnych k. 22 akt sądowych.**

Sąd uznał zeznania świadków i ubezpieczonego za wiarygodne, świadkowie w swoich zeznaniach dokładnie opisali przebieg zatrudnienia rodzaj czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, ich zeznania były logiczne, spójne i wzajemnie się dopełniały, nadto znalazły potwierdzenie w dokumentacji z okresu zatrudnienia ubezpieczonego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do konkluzji, iż cały sporny okres powinien zostać ubezpieczonemu uwzględniony przy ustalaniu wartości kapitału początkowego, albowiem ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w W. przez co najmniej 8 godzin dziennie. Znalazło to potwierdzenie nie tylko w zeznaniach współpracowników ubezpieczonego, którzy posiadają w tym zakresie odpowiednią wiedzę, ponieważ byli zatrudnieni wraz z nim w tym samym okresie, w tych samym zakładzie pracy, ale wynika to również z zeznań głównej księgowej spółdzielni. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył świadkom E. J. i E. M., wspólnie pracującym z ubezpieczonym w spornym czasie, okres pracy w (...) do stażu pracy przy obliczaniu należnych im świadczeń.

Sąd Okręgowy uznał zatem, iż w spornym okresie ubezpieczony świadczył pracę na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w W.. w wymiarze nie mniejszym niż 20 dni w miesiącu, po co najmniej 8 godzin dziennie i 240 dni w roku. Dlatego też okres ten, zgodnie z treścią powołanych powyżej przepisów, powinien zostać mu uwzględniony przy ustalaniu wartości kapitału początkowego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd zgodnie z przepisem art. 118 ust. 1a cyt. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. z urzędu orzekł w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zdaniem Sądu, w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego, bowiem dla ustalenia faktycznej ilości godzin przepracowanych przez ubezpieczonego w spornym okresie czasu koniecznym było przeprowadzenie postępowania dowodowego.

SSO Romuald Dalewski